



Celem życia jest uświadomienie sobie Boga

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 6 maja 1987 r.
z okazji Dnia Iśwarammy w Brindawanie

W potocznym języku słyszymy pojęcia: matka, ojciec, nauczyciel i Bóg, używane w takiej kolejności. Ma to swoje znaczenie. To właśnie matkę widzi dziecko, kiedy się tylko urodzi. Matka przedstawia dziecku ojca. Ojciec prowadzi je do nauczyciela, a nauczyciel prowadzi je do Boga. Wszyscy powinni zrozumieć głębsze znaczenie tych czterech słów.

Droga do wyzwolenia

Słyszymy, jak duchowi aspiranci mówią o czterech pojęciach - bhakti (oddanie), dźniana (mądrość), wajragja (wyrzeczenie) i tattwa (rzeczywistość), w takiej właśnie kolejności. Porządek, w jakim wspomniane są te słowa, ma swoje znaczenie. Oddanie budzi mądrość, mądrość sprzyja wyrzeczeniu, a wyrzeczenie zapewnia wiedzę o rzeczywistości. Do pałacu mukti (wyzwolenia) możemy dojść, jeśli pójdziemy po stopniach oddania, mądrości, wyrzeczenia i wiedzy o rzeczywistości. Głównym przesłaniem Bhagawaty jest oddanie. Matka jest symbolem bhakti (oddania), ojciec - dźniany (mądrości), a nauczyciel - wajragji (wyrzeczenia). Bóg jest ucieleśnieniem wiedzy atmicznej.

Bhagawata zaświadcza o tej prawdzie w samym swoim tytule. Nazwa *Bhagawatamu* składa się w języku telugu z pięciu liter: Bha, ga, wa, ta, mu. *Bha* oznacza bhakti (oddanie), *ga* wyraża dźnianę (mądrość), *wa* wskazuje wajragję (wyrzeczenie), *ta* symbolizuje natomiast tattwę (znajomość rzeczywistości). Bhagawata wiedzie nas do wyzwolenia, prowadząc nas przez oddanie, mądrość, wyrzeczenie oraz znajomość rzeczywistości. Prahlada dał nam mantrę Dwadaszakszara, 12-zgłoskową świętą formułę: *Throwa wedhuku konuta dodda buddhi*. Składa się ona w języku telugu z 12 liter. Znacząca ona, że największej inteligencji wymaga znalezienie drogi. Jakiej drogi szukać? Drogi do boskości. Jak ją odnaleźć? Należy ją znaleźć przez poznanie źródła, z którego przyszedłeś. Przyszedłeś od boskości i musisz powrócić do boskości.

Podróż od Boga do Boga

Siódma zwrotka w 15 rozdziale Bhagawadgity ujawnia, że pochodzimy od Boga. Pan oświadczył: *Mamajwamszo dźiwaloke dźiwabhuta sanathana* - wieczna atma we wszystkich istotach jest częścią mojej istoty. Oznacza to, że jesteś przejawem mnie. Nie jesteś postacią przyrody i jej pięciu żywiołów. Ponieważ jesteś moim przejawieniem, nie zyskasz pokoju i radości, dopóki nie dotrzesz do mnie i nie połączysz się ze mną w jedno. Tak jak dla dziecka nie ma życia bez matki, a rzeka musi szukać oceanu, z którego pochodzi, gałąź drzewa nie może przetrwać oddzielona od drzewa, a ryba przeżyć poza żywiołem wody, podobnie człowiek, który pochodzi od Boga, nie zazna prawdziwego szczęścia, dopóki nie zjednoczy się w Bogiem.

Jeden z wielbicieli powiedział w języku kannada: „Zapomniawszy o Tobie, przyszedłem na ten świat. Opuściwszy wieczność, którą jesteś, pogрузyłem się w tym przemijającym, tymczasowym świecie. Jaką radość mogę przeżyć na tej grudzie ziemi, kiedy wszystkie radości są jedynie w Tobie?”. Urodziliśmy się na tym świecie, ponieważ zapomnieliśmy o Bogu. Musimy odnaleźć drogę powrotną do Boga - naszego przeznaczenia, wracając drogą, jaką przyszliśmy. Bhagawata mówi: „Wszystkie

żywe istoty muszą powrócić do źródła, z którego przyszły, aby tu zaistnieć”. Naszym nieszczęściem jest to, że zapomnieliśmy o tym przesłaniu najwyższej wagi. Pamiętanie o źródle, z którego przybyliśmy, to niezbędny duchowy wysiłek, jaki powinien podjąć każdy człowiek.

Zawsze pamiętaj o celu życia

Zamiast czynić wysiłki, aby uświadomić sobie atnę, człowiek marnuje czas na błahą gonitwę za anną (jedzeniem). Zwierzęta również są zawsze zajęte szukaniem pożywienia. Człowieka, który jest obdarzony inteligencją, nie powinno zadowalać podobieństwo do zwierzęcia. Powinien starać się dotrzeć do rzeczywistości. Jedzenie, sen, strach i parzenie się [łączenie z płcią przeciwną] jest wspólne dla ludzi i zwierząt. Dzisiaj życie człowieka sprowadza się przeważnie do tych czterech czynności. Życie ludzkie należy wykorzystywać do uświadamiania sobie boskości wewnątrz siebie, a nie marnować go na gonitwy za pokusami zmysłowymi. Czajtanja oświadczył: „Osadziliśmy dziś na tronie swego serca rozpustne myśli i uczucia, zamiast uczynić je siedliskiem Boga”.

To oczywiste, że większość z nas musi prowadzić normalne, doczesne życie, jednak nie jest to życie, w jakim powinniśmy się w pełni zatopić. To nie samsara (świat zjawiskowy) zawsze ci towarzyszy. Tym co zawsze za tobą idzie jest *samskara* - czystość, jaką osiągnąłeś. Ona zostanie z tobą po śmierci. Niektórzy przychodzą do Swamiego i proszą, aby pokazał im drogę do Boga. Co to za droga? Jest to droga powrotna do miejsca, z którego przybyliście. Przypuśćmy, że jedziecie do jakiegoś miasta i zatrzymujecie się w hotelu na kilka dni. Skończywszy pracę w tym mieście musicie powrócić - nie możecie mieszkać w tamtym hotelu na zawsze, mylnie uznając go za swój dom.

Świat zjawiskowy jest jak hotel, do którego przybyliście, by zaznać skutków swoich czynów z przeszłości. Ciało jest hotelowym pokojem, w którym musisz doświadczyć tych karmicznych skutków. Czas i ciało powinny być wykorzystane do wypełnienia misji, z jaką przybyliście. Tymczasem przeciwnie, jesteście pochłonięci gromadzeniem majątku, złota i innych dóbr materialnych. To prawda, że potrzebujesz pieniędzy, aby żyć na tym świecie. Powinna być jednak granica dla zdobywania doczesnych rzeczy. Nie można osiągnąć prawdziwej pomyślności i szczęścia bez przestrzegania granic w życiu. Niekontrolowane życie sprowadza człowieka do poziomu zwierzęcia.

Zapominając o głównym celu życia, ludzie marnują swój czas. Czas jest cenny. Śmierć trzyma swój miecz nad każdą głową. Długość naszego życia szybko się zmniejsza, jak woda wyciekająca z pękniętego garnka albo jak topniejący lód. Śmierć zaskakuje wielu, zanim uświadomią sobie własną misję w życiu.

*Ciało składa się z pięciu żywiołów i wcześniej czy później musi zginąć.
Jednak jego wewnętrzny mieszkaniec nie ma ani narodzin, ani śmierci.
Ten wewnętrzny mieszkaniec nie jest do niczego przywiązany -
jest wiecznym świadkiem.*

Oto prawda, którą wszyscy powinni sobie uświadomić. Nie można znaleźć spełnienia w życiu, oddając się jedzeniu i picciu.

Matka jest twoim pierwszym Bogiem

Każdy powinien żywić miłość do matki. Dzisiaj u podłoża tej miłości leży pragnienie majątku i chciwość, a nie płynące z serca uczucie dla matki. Zaledwie jeden człowiek na milion uświadamia sobie, że jedzenie, krew i życie zawdzięcza matce. Gdziekolwiek by była, matka jest naprawdę boska. Mówi się: *Matru dewo bhawa, pitru dewo bhawa, aczarja dewo bhawa, atithi dewo bhawa* - czcij swą matkę, ojca, nauczyciela i gościa jak Boga. Matka jest pierwsza spośród tych czterech. Jest dla każdego pierwszą nauczycielką. To matka najbardziej się stara, żeby zapewnić dziecku pomyślność,

obdarzając je bezgraniczną miłością i przedstawiając mu ojca. Dzisiaj dzieci ani myślą zważać na polecenia matki, ale wzdychają do jej majątku. Jakież pożytek z takich dzieci? Są przekleństwem dla tona, które je nosiło.

*Jaki pożytek z syna, który nie wznosi obu rąk w modlitwie do Pana,
który nie powtarza imienia Pana, aż zaboli go język
i nie miłuje Pana w swym sercu?
Jest on hańbą dla matki, która go nosiła.*

Tak mówi Bhagawata. Ten jeden wiersz mówi wszystko, co najważniejsze odnośnie oddania, działania, mądrości duchowej i wyrzeczenia. Jakie są obowiązki rąk i języka u prawdziwie oddanej Bogu osoby? Bóg dał człowiekowi jeden żołądek, ale dwie ręce do pracy. Jeśli pracuje wystarczająco ciężko obiema rękami, nie musi głodować. Jedzenia mu nie zabraknie. Ten, kto nie wykorzystuje właściwie swoich rąk, nie ma prawa utrzymywać się z pracy innych ludzi. Wedy podkreślają, jak ważna jest karma (święte działanie).

Używaj języka w święty sposób

Języka należy używać do świętych działań. Człowiek powinien mówić słodkie i święte słowa, a swoją mową nie powinien powodować bólu czy ranić innych. Znieważanie innych jest grzechem. Pan przebywa we wszystkich. Ktoś, kto znieważa innych, znieważa samego Pana.

Dżajadewa wzywał wszystkich bez wyjątku, aby czynili z języka święty użytek i śpiewali nieprzerwanie boskie imiona: Gowinda, Madhawa i Damodara. Język doświadcza smutku lub cierpienia w swoim własnym domu, nie błędząc po domach innych. Ostrożnie rozstrzyga, czy coś powinno być zjedzone, czy nie. Jeśli jest słodkie, wyraża zgodę, posyłając je w dół do żołądka, w celu strawienia. Jeśli jednak jest gorzkie, wypłuka to. Jeśli języka używa się odpowiednio, może być on środkiem, dzięki któremu możemy osiągnąć boskość. Niech imię Pana zawsze tańczy na twoim języku, ponieważ wspomnianie boskiego imienia to najłatwiejsza droga do wyzwolenia w czasach kali. Powinniśmy używać języka do wypowiadania słodkich i prawdziwych słów. Tego świętego narzędzia często źle się używa. Język popełnia cztery grzechy: kłamanie, obmawianie, znieważanie i gadatliwość. Język zostaje uświęcony, gdy nie ulega tym czterem grzechom.

Pundarika przykładnie służył rodzicom

Każdy powinien pielęgnować w sercu miłość do swej matki, która go nosi, wychowuje z miłością i z troską karmi. Człowiek, który stracił miłość swej matki, nie może zdobyć niczyjej miłości.

Pundarika z oddaniem służył swoim sędziwym rodzicom. Trzymał się tu pewnej zasady, jaką sobie przyjął. Nie jadł nic, dopóki rodzice nie poszli spać. Pewnego razu Pan Panduranga zapragnął poddać sprawdzianowi miłość Pundariki do rodziców. Przyszedł do jego domu i stanął przed nim, kiedy ten masował stopy rodzicom. Pundarika służył rodzicom, którzy jeszcze nie udali się spać. Pan poprosił, aby Pundarika spojrział na niego. Pundarika odrzekł, że jest zajęty, bo służy rodzicom. Panduranga powiedział: „Pundariko, nie chciałbyś dostąpić widzenia mnie choć jeden raz?”. Pundarika odparł: „Dopóki rodzice nie udadzą się spać, nie mogę patrzeć na ciebie. Jeśli zależy ci, żebym cię zobaczył, proszę poczekaj chwilę, aż rodzice pójdą spać”. To powiedziawszy pchnął w stronę Pana cegłę, prosząc, aby stanął na niej i poczekał, aż skończy służyć swoim rodzicom. Pan podziwiał miłość i oddanie Pundariki dla rodziców i pobłogosławił go. Przykładne oddanie Pundariki dla rodziców sprawiło, że Pan obficie obdarzył go swoją łaską.

Od ko'ham do so'ham

Od chwili narodzin człowiek interesuje się swoją przyszłością. Pierwszym okrzykiem dziecka jest „Uaa, uaa”, „Skąd przyszedłem?” Jeśli przyjrzyś się uważniej temu, co przydarza ci się codziennie, pojmiesz dlaczego dziecko płacze, kiedy się rodzi. Widząc nieskończone zmartwienia, jakie je czekają, płacze: „Gdzie ja jestem?” Zapominając o miejscu, z jakiego przybyli, ludzie zatracają się w ziemskich pragnieniach. Jest tylko paru takich, którzy - jak Prahlada - uświadamiają sobie własną wrodzoną boskość już od chwili swoich narodzin. Od urodzenia mówią: *So'ham! So'ham!* – „Tym jestem”. Jednak zwyczajni śmiertelnicy pytają: *Ko'ham, ko'ham?* – „Kim jestem? Kim jestem?” Do końca życia nie uzyskują odpowiedzi. Nie uświadamiają sobie, że brzmi ona: jestem Bogiem. Tylko kilku gorliwych poszukiwaczy duchowych zaczyna od ko'ham, kończy zaś na odkryciu so'ham.

Człowiek ma skłonność do popełniania błędów, celowo lub nieumyślnie. Jednak w żadnych okolicznościach nie powinien popełniać jednego błędu - zapominania o tym, co zawdzięcza swej matce. Miłość do matki może odkupić życie człowieka, bez względu na jego inne potknięcia. Największym darem rodziców jest ciało, ze wszystkimi jego mocami. Chociaż Pan sprawuje rządy nad każdym życiem, to rodzice obdarzają dziecko ciałem. Gлина i woda są darami przyrody, ale to garncarz robi z nich garnki. Dlatego wdzięczność wobec rodziców jest głównym obowiązkiem człowieka.

Młodość, majątek i siła przemijają

Dzisiejsi studenci pytają: „Dlaczego powinniśmy być wdzięczni naszym rodzicom?”. Powinni pamiętać, że jeśli teraz przez swoje zachowanie są powodem strapienia rodziców, nie powinni być zaskoczeni, jeśli w późniejszych latach ich własne dzieci przysporzą im podobnych zmartwień. Jest to prawo akcji i reakcji, które zawsze działa. Nie bądź zarozumiały z powodu swej młodości, majątku czy siły. Wszystkie te rzeczy są przemijające. Adi Śankaraczarja ostrzegł surowo człowieka: „Nie pysznij się swoim bogactwem, potomstwem i młodością - fala czasu może je zniszczyć w jednej chwili”. Pokładając wiarę w te przemijające dobra, ludzie zapominają o wiecznych prawdach oraz o źródle prawdziwej błogości. Jakichkolwiek dóbr ziemskich byś nie zgromadził, jakichkolwiek rozkoszy byś nie zaznawał, jedynie wiara w Boga da ci prawdziwy spokój umysłu. Klimatyzator może schłodzić ci ciało, ale wyłącznie łaska Boga może ochłodzić twój rozgrzany umysł i stroskane serce. Łaska ta spłynie na tych, którzy są wdzięczni swoim rodzicom i służą im z miłością. Poza matką powinieneś też być wdzięczny ojcu i nauczycielowi. Jeśli okazujesz wdzięczność tym trójgu, uświadomisz sobie obecność w nich boskiej Trójcy i zbierzesz owoce odpowiadające oddawaniu czci Trójcy - Brahmie, Wisznu i Śiwie.

Obowiązkiem rodziców jest poprawianie swych dzieci

Szkoda, że 90 procent dzieci jest dziś psuta (rozpieszczana) przez samych rodziców. Rodzice nie sprawują właściwej kontroli nad dziećmi. Jeśli złe postęпки dzieci będą z miejsca karcane, dzieci będą wzrastały tak jak trzeba. Rodzice nie powinni okazywać żadnego pobłażania dzieciom, które schodzą na manowce. To właśnie nieodpowiednia uczuciowość rodziców pozwala błędzącym dzieciom uchodzić bez kary. Jaki pożytek płynie z posiadania dzieci, które nie idą prawą drogą? Co zyskał ze swoich stu podłych synów Dritarasztra? Nie trzymał ich w ryzach mimo ostrzeżeń Kriszny i Widury. Ostatecznie cała ta rodzina została zniszczona. Bezzasadne jest radowanie się, gdy urodzi się dziecko. Czas radości nadejdzie, kiedy to dziecko wzrośnie, zdobędzie dobre imię i sławę oraz przyniesie zaszczyt swoim rodzicom.

Każdy syn powinien starać się, aby uszczęśliwić matkę. Nie powinien szukać u swej matki niczego poza jej miłością i błogostawieństwami. Matki powinny robić wszystko, aby dzieci szły drogą

prawości. Jedynie takie matki i takie dzieci zasługują na dobre imię. Jeśli matki i dzieci będą postępowały właściwie, naród rozwinie się prawidłowo. Prawość rozszerzy się z rodziny na cały świat.

Są rodzice, którzy mają zastrzeżenia, kiedy ich dzieci udają się do Swamiego: „Co za szaleństwo cię ogarnęło? Dlaczego jedziesz do Sai?”. Jakiego rodzaju szaleństwa ci rodzice pragną dla swojego potomstwa? Czy chcą, aby te stały się chuliganami i łobuzami? Czy chcą, żeby traciły głowę na punkcie pieniędzy? Czy pieniądze mogą równać się z łaską Boga? To, czego wszyscy powinni szukać, to łaska Boga, która jest większym skarbem niż wszystkie bogactwa świata.

Celem ludzkiego życia jest Bóg

Nic nie powinno ci przeszkodzić w twoim poszukiwaniu Boga. Dla Boga musisz być gotów na każde poświęcenie czy stawianie czoła każdej przeciwności. Prahlada przeciwstawił się gniewowi i nienawiści swego ojca Hiranjakaśipu, trzymając się swej wiary w Narajanę. Wibhišana wyrzekł się swego brata Rawany, kiedy ten stanął na drodze jego oddania dla Ramy. Jeśli twoja matka stanie się przeszkodą dla twego oddania Bogu, musisz być gotów opuścić ją, tak jak uczynił to Bharata, kiedy Kajkeji starała się oddzielić go od Ramy. Mira była gotowa raczej wyrzec się swego męża, niż zrezygnować ze swego oddania dla Kriszny. Cesarz Bali odrzucił poradę swego guru Śukraczarji, kiedy ten radził mu wycofać się z obietnicy, jaką dał Wamanie (Wisnu). Są to przykłady wielbicieli, którzy nie ustąpili, broniąc swego oddania Bogu.

Ureczywistnienie Boga jest celem i przeznaczeniem ludzkiego życia. Od chwili narodzin cierpienie - w takiej czy innej postaci - ściga człowieka przez całe życie. Jeśli chce on utrzymać równowagę i pokój w obliczu wszystkich ciężkich doświadczeń, musi prowadzić prawe życie i mocno wierzyć w Boga. Nie trzeba rezygnować z normalnych obowiązków ucznia czy głowy rodziny. Jednak wszystko powinno się wykonywać jako ofiarę dla Boga. Każdy zwykły czyn staje się przez to święty. Miłość do Boga powinna wyrażać się w postaci uświęcania każdego czynu. Oto moje przesłanie dla was w ten święty dzień.

Tłum. Grzegorz Leończuk
red. Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, maj 2011
(isdk)